GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 140. W Poniedziałek dnia 20. Czerwca. 1842.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 17. Czerwca.

N. Pan Ministra Stanu Rochow na żądanie jego, z powodu cierpiącego stanu zdrowia, z zachowaniem dlań stanowiska jego jako członka Ministeryum Stanu i Rady Stanu, od zarządu Ministerstwem spraw wewnętrznych uwolnić i Naczelnego Prezesa prowincyi Poznańskiéj, Hrab. Arnima, Ministrem spraw wewnętrznych mianować raczył.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 14. Czerwca.

Wyjątki ze Zdania Sprawy Banku Polskiego za rok 1841.:

(Dokończenie.)

Więcéj daleko trudności było do pokonania przy produkcyi cynku, dla coraz bardziéj czuć się dającego niedostatku galmanu i coraz uboższego gatunku tych żył, które jeszcze są w użyciu, tak, iż galman teraźniejszy zaledwie 10% w przecięciu wydaje, kiedy przed kilkunastu laty do 20% otrzymywano. Z tego powodu, pomimo przysposobionych blisko 40000 kibli galmanu więcéj w roku upłynionym jak w poprzedzającym, czyli razem 124,322 kibli, wytopiono cukru tylko cet. 56,856, to jest 488 mniéj jak w r. 1840. Ceny w tym roku za cynk otrzymywane nagrodziły niejako te straty, lecz dla tych wysokich cen cynku, blacha była mniéj poszukiwaną, tak, iż zamiast 23,000 cet. w r. 1840. wywalcowanych, w roku 1841 wyrobiono tylko 12738 cet. blachy cynkowéj.

Zamierzone roboty dla odkrycia silniejszych i bogatszych kopalń galmanu, bez przerwy prowadzonemi były. Za pomocą 40 konnéj machiny parowéj w Zychcicach postanowionéj, pogłębiono szyb o 15 łatrów, i nie długo będzie się można dostać niżéj odbudowanego pola galmanu. Machina parowa stokonna w Olkuszu byłaby już znaczne oddała przysługi, gdyby nie była zatrzymaną w biegu przez przypadkowe pęknięcie rury tłokowéj, co spowodowało wydobywanie wszystkich rur pompy z całéj głębokości, i na kilka miesięcy zatrzymało bieg machiny. Wszelkie usiłowania ku osuszeniu Olkusza w r. bieżącym czynione być nie przestaną.

W kopalniach węgla kamiennego znakomite zrobiono postępy. Do ususzenia kopalni Reden w Dąbrowie postanowiono machinę parową 40 konną, i drugą 20-konną posiłkową stawiać rozpoczęto; przebito w skale cho-

dnik na 24 łatry, pomiędzy szybem głównym a pomocniczym, i budowę machiny parowéj 30-konnéj do wydobywania węgla znacznie posunięto.

W kopalni Xawery pod Będzinem, podobnież po ustawionéj 40-konnéj machinie, szyb główny znacznie zagłębiono. Sztolnią Lempego eliptycznie sklepioną z kamieni murowaną, ukończono. Szyb pomocniczy, już na 21 łatrów pogłębiony, został połączony przekopem ze sztolnią; nakoniec machinę 30 konną do wydobywania węgli z téj kopalni, prawie ukończono. Gdy jednak mimo największego w tych robotach pospiechu, z powodu niemożności użycia więcéj ludzi, pod ziemna odbudowa kopalni węgla zaledwie za parę lat będzie mogła być postawiona w stanie zapewnienia węgla zakładom, zaradzono potrzebie przez wykopanie trzydziestu kilku tysięcy sążni kubicznych ziemi i skały, celem odkrycia warstw węgla, które pod gołém niebem wydobywać będzie można. Przy kopalniach węgla w Niwce z równą pracowano energią. Sztolnią Cecylii, przy któréj jest 37½ łatr eliptycznego sklepienia, ukończono. Budowę machiny 40-konnéj do wylewu wód znacznie posunięto, chodników podziemnych na 250 łatr przysposobiono, i wiele innych ważnych przygotowawczych robót wykonano.

Pierwszy raz w tym roku zdarzył się w Górnictwie Polskiém przy kopalniach węgla, a mianowicie kopalni w Felix, przypadek zepsucia się powietrza, przez co trzech Górników utracilo życie, i jedynie staraniom i gorliwemu ratowaniu urzędników przypisać należy ocalenie kilkunastu robotników, którzy już byli bez przytomności.

Kopalnie węgla dostarczyły w r. 1841 korcy 947,462, to jest tyle, ile ich głównie potrzebowały zakłady.

Poszukiwanie glinki ogniotrwałéj, któréj brak czuć się daje, w kilku miejscach zarządzono.

Produkcya soli w Ciechocinku do 106,588 cet. przyprowadzoną została, czyli o 17,788 więcéj jak w roku zeszłym, a o drugie tyle jak jéj w roku 1838 wyrobiono. Otwór świdrowy, zarządzony dla dokładnego poznania źródeł w większéj głębi być mogących, 18 cali diametru w górze mający, do głębokości stóp 750 przyprowadzony został; a gdy w miejsce dotychczasowéj 3 procentowéj, dostarcza solanki blisko 4½ prC., która już w roku b. na próby użytą będzie, przeto wkrótce koszta wyłożone na jego wyrobienie zapłaci.

Tym sposobem zbliża się do końca poruczone Bankowi urządzenie Górnictwa. Oddzielny pod przewodnictwem JW. Generała-Adjutanta Rautenstrauch ustanowiony Komitet postępuje w ocenieniu zaliczeń, których zwrotu Bank od Skarbu żądać ma prawo. Najmiłościwszym ukazem z d. 11/23. Marca 1841 r. ustanowione Obligi Skarbowe Seryi trzeciéj, przeznaczone są po większéj części na zaspokojenie tego długu.

Droga żelazna. — Przy pomocy Rządu, przedsięwzięciu temu udzielonéj, roboty niemal na całéj przestrzeni znacznie zostały posunięte. Z robót grabarskich prawie trzy czwarte części wykonano, a z liczby 219 mostów, 106 ukończono zupełnie.

Ruch monet w kassie. — Ruch ogólny monet w kasie wynoszący około 250 milionów złotych, czyli 38 milionów rubli srebrnych, był większy jak w roku poprzedzającym przeszło o pięć milionów rubli srebrnych.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 11. Czerwca.

W towarzystwach ministeryalnych mówią z wielkiém zaufaniem o wypadku nadchodzących wyborów. Przyjaciele gabinetu starają się wszędzie upowszechnić zdanie, że oppozycya na wyborach tych wielkie poniesie klęski i że przyszła sessya bardziéj ustaloną i pewną większość konserwatywną wystawi, aniżeli którakolwiek inna od r. 1830. Wszakże proroctwom tym o tyle pocieszającym bezwarunkowéj wiary dać nie można, kiedy, jak sobie przypominamy, w r. 1839. Ministeryum Molé z tąż samą pewnością na wybór ulegającéj większości rachowało, a jednak Izba podówczas powstała obaliła gabinet Molé.

Stósownie do doniesień z Algieru, Abdel-Kader znowu się pojawił w bliskości miasta tego. Minister wojny pogłoską tą niepokojony, kilku oficerów wyższych do Afryki wysłać miał.

Podanéj przez Dziennik Sporów wiadomości, że Panna Rachel do Petersburga się udaje, inne gazety tutejsze zaprzeczają.

Francuzkie katolickie missye.

Z Paryża, w Maju. — Stowarzyszenie francuzkich katolickich missyi wydało właśnie sprawozdanie z ostatniego roku, okazujące ciągły postęp téj instytucyi, któréj początki w 1825. roku tak małoznaczne były, a która teraz wpływ swój na wszystkie części świata wywiera. Organizacya jéj wzbudza podziwienie i tak się ściśle wszędzie z katolicką hierarchią połączyła, że wszędzie znalazła chętne organa, zajmujące się wydaniem jéj roczników i zbieraniem dobrowolnych składek. Docho-

dy jéj składają się bowiem, jak wiadomo, z podpisów na roczniki téj instytucyi, wynoszących na tydzień po jednym sou, a dla każdych 10 podpisujących wręcza się exemplarz wychodzącego co dwa miesiące dziennika. Dziennik ten liczy obecnie najwięcéj czytelników na całym świecie; wychodzi bowiem w 11 wydaniach, t. j. jedném francuzkiém po 70,000 exemplarzy, dwóch niemieckich po 20.000, dwóch angielskich po 15,500, dwóch włoskich po 26,000, jedném hiszpańskiem (dla południowéj Ameryki, bo w saméj Hiszpanii jest zakazany) po 3000, jedném flamandzkiém po 4000, jedném portugalskiém po 2000 i jedném holenderskiém po 600 exemplarzy. Liczba tych wydań najlepiéj wzrost zakładu wskazuje: w 1839. roku było tylko 80,000, a w 1840. 114,000 exemplarzy. Dochody tego stowarzyszenia wynosiły w ostatnim roku 2,752,214 fr. z których 1,479,534 z Francyi wpływa; potém dostarczają najwięcéj Włochy, a za temi Niemcy z 308,724 fr. t. j. Bawarya 210,636, Prusy 85,353, Würtemberg 4817, Baden 4300, Hanower 2587, Austrya 438 i różne dyecezye 609. Przybytek dochodów wynosił w ostatnim r. tylko w ogólności 109,000 fr. Missye same liczyły na większy przypływ i w tym roku po raz pierwszy swe dochody przekroczyły, bo ich wydatki wynosiły 2,826,066 fr.; lecz to ich bynajmniéj nie zatrważa, gdy się dochody w ciągu tego roku niezawodnie zwiększą. Za missye w Azyi użyto z tego 954,154 fr., a z tych przypada na Chiny*) 235,000, na Siam i Kochinchina, gdzie prześladowanie wiele wydatków przysparza, 175,000, na Turcyą i Persyą 270,000 fr. a reszta na Indye. Missye w Afryce (Algier, Egipt, Barbarya, Abissynia i Kap) otrzymały 155,813 fr., w Ameryce 886,171, w Europie (prawie wyłącznie w Anglii i Turcyi) 278,174, a na morzu Południowém 309,404 fr. Administracya téj wielkiéj instytucyi z urzędnikami, opłatą pocztową, mieszkaniami i t. d. tylko 32,184 fr. kosztowała, a druk roczników, tabel, prospektów i t. d. 210,162 fr. Lecz ten ostatni wydatek znacznie powiększyć trzeba, bo roczniki nie są w stanie zdawania dokładnych rachunków z czynności i postępu tylu missyi, i przekonano się, że małą tylko cząstkę korrespondencyi misyonarskich umieszczać można. Redakcya nie jest tak dobra, jakby wnosić należało, bo trudno wierzyć, żeby doniesienia z tak rozmaitych punktów ziemi naszéj nie miały dostarczać materyałów do obeznania czytelników tych roczników z religijnym i moralnym stanem różnych narodów. Jezuici kazali w Lugdunie część swoich korrespondencyi z Indyi wydrukować, które wielce są zajmujące i budujące, ale ich w obieg nie puszczają, nie chcąc rocznikom szkodzić.

Nie znam ani jednego stanowiska, utworzonego przez stowarzyszenie w krajach, gdzie się protestanckie missye nie znajdują, podczas gdy utworzenie missyi protestanckiéj zaraz i katolicką za sobą pociąga. Przykłady tego bardzo biją w oczy: protestanci mają w Afryce stanowiska w trzech krajach, w Abissynii, na przylądku Dobréj nadziei i wybrzeża Gwinei, i tam za nimi stowarzyszenie krok w krok postępuje; posłało ono najpiérw Wikaryusza apostolskiego na Kap, potém do Abissynii i obecnie missye na brzegach Gwinei urządza, podczas gdy w Kongo, Loando i Mozambik i całéj Afryce portugalskiéj, gdzie im przystęp wolny i gdzie ich wielce potrzeba, missyi nie znajdujemy. Na morzu południowem zamiast udania się do mieszkańców Nowéj Gwinei, żyjących w zupełnéj niewiadomości, albo do ludożernych Diaksów na Borneo lub Papuasów w Nowéj Kaledonii, zwraca ono całą swoją uwagę na wyspy Sandwichskie, Neuseeland i Otaheity, któreto wyspy protestanci nawrócili. Trzecią część swoich dochodów obraca stowarzyszenie na Amerykę, ale nie dla nawracania pomocy pozbawionych Indyan w Brazylii, Peru i Nowéj Grenadzie, jakoteż dla uobyczajenia tychże i zasłonienia od tyranii białych ludzi, lecz dla robienia prozelitów pomiędzy chrześciańskiemi sektami w dolinie Misisipi. Nie myśli ono o wznowieniu kwitnących niegdyś missyi jezuickich nad Orinoco w Paragwaj, nad rzeką Amazońską i w Kalifornii, lecz, ponieważ rządy katolickie tych krain missyi protestanckich nie dopuszczają, zostawia te nieszczęśliwe pokolenia w barbarzyństwie. Ta zacięta nienawiść sekciarska wielkiém jest nieszczęściem, bo w sporze będące missye paraliżują się nawzajem, niszczą zaufanie dzikich ludów do swych nauczycieli europejskich i nienawiść i nieprzyjaźń wzniecają. Jeżeli prawdziwy chrześcianin i przy-

*) Rozgałęzienie missyi w Chinach jest nadzwyczajne i wytrwałości tychże i odwadze prawdziwy przynosi zaszczyt. Umieszczony tu wykaz dyecezyi najlepiéj rzecz tę maluje. W Schensi i Schansi są franciszkanie, w Hukuangu reformaci, w Kuantongu włoscy księża, ale niewiemy jakiego zakonu, w Setschuenie Kongregacya missyi w Paryżu, w Junanie lazaryści, w Fokien hiszpańscy dominikanie, w Tschekiang i Kiangsi lazaryści, w Pekinie jezuici, w Nankinie lazaryści, w mongolskiéj Tataryi lazaryści z seminaryum w Siwangu, w Korei paryscy missyonarze. Hiszpańska, włoska i francuzka (lazarystów) Prokuracya w Makao kieruje sprawami missyi chinskich. Portugalska prokuracya od czasu odszczepieństwa całkiém się od niéj odłączyła.

jaciel ludzkości publicznie takie zjawiska oskarza, dla zwrócenia uwagi, żeby się udano kierunkiem odpowiednim zobopolnym zamiarom chrystyanizmu, nie czyni tego w nieprzyjaźnéj myśli dla jednego lub drugiego towarzystwa chrześciańskiego, ale tylko z prawdziwego przywiązania do ludzkości, dla któréj missye tego rodzaju zbawiennem nader narzędziem stać się mogą.

Z listy składek mógł się czytelnik przekonać, jak szczupły zasiłek Austrya do kassy stowarzyszenia wnosi. Przyczyną tego jest, że w Ameryce północnéj ma swoje własne missye, gdzie w imieniu swojém, jak słusznie, działa. Niemcy i Szwajcarya dostarczyły w ostatnim roku missyom francuzkim 342,000 fr. i czemużby i one nie miały użyć tych pieniędzy na utworzenie swoich oddzielnych missyi? Jedność kościoła katolickiego nicby na tém nie straciła, bo wszystkie missye zostają pod wpływem propagandy, a nazwisko Niemiec zyskałoby na tém.

Anglia.

Z Londynu, dnia 10. Czerwca.

Lord Congleton, dopiero od r. 1841. członek Izby wyższéj, znany pod nazwiskiem Sir Henry Parnell, jeden z najznakomitszych Whigów i płatnik wojenny za Ministeryum Melbourna, mając lat 66 wieku, onegdaj życie sobie odebrał, powiesiwszy się za pomocą chustki u słupca od łóżka. Z śledztwa przy oglądaniu ciała odbytego pokazuje się, że zmarły już od Kwietnia r. b. w głęboką popadł był melancholię i lekarzowi swemu wyraźnie oświadczył, że się samobójstwa dopuścić musi, dla tego też lekarz rozkazał, aby go nigdy sam na sam nie zostawiono i wszelkie ostre narzędzia oddalano. Wszakże w chwili wolnéj od dozoru udało mu się w podany sposób życie sobie odebrać.

Morning Herald donosi stósownie do listu jednéj kobiety z Indyi, że niewinną przyczyną nieszczęścia w Afghanistanie była kobieta. Dla zapewnienia bowiem sobie, swéj żonie i kobietom z jéj orszaku bezpiecznéj przeprawy z Kabulu przez niespokojne okręgi Gildschi do Bombaju, zwołał Sir W. Macnaghten naczelników Gildschów w Kabulu na konferencyą i żądał od nich, aby mu w drodze przez ich kraj towarzyszyli. Ci zaś sądzili, że ich jako więźniów do Hindostanu chce uprowadzić, i natychmiast podnieśli bunt, który tak smutne za sobą pociągnął skutki.

Panna Rachel przybyła tu i natychmiast odwiedzinami Posła francuzkiego zaszczyconą została. Dzisiaj wystąpi po raz pierwszy w „Horacyuszach“, ale da tylko sześć przedstawień.

Dyrekcya wielkiéj zachodniéj kolei żelaznéj, na któréj samej jednéj wagony były zamykane, postanowiła znieść odtąd ten zwyczaj.

Z dnia 11. Czerwca.

Times umieszcza następujące pismo, niby to przez Królową Krystynę z Paryża dn. 14. Marca do Don Carlosa, szwagra jéj, w Burgos wydane, którego autentyczność jednakże, podobnie jak autentyczność dawniejszego pisma téj Królowéj do dzieci Królewskich w Madrycie słusznemu ulega powątpiewaniu:

„Do J. K. W. Don Carlosa, Infanta Hiszpanii i t. d. W skutek odpowiedzi, nadesłanéj mi przez W. K. W. za pośrednictwem Generała N. na moje pierwsze ustne udzielenia, sądzę, iż dłużéj się ociągać nie mogę w okazaniu W. K. W. wszelkiego zaufania, którém mię osobisty charakter W. K. W. przejmuje. Los mnie równie jak Ciebie prześladował, a co większa, jestem teraz od moich dostojnych dzieci oddaloną. W imię religii świętéj, którą wyznajemy, oraz dla dobra Hiszpanów, którzy złudzeni przez męża, któregom dobrodziejstwy obsypywała, na chwilę o najświętszych obowiązkach swych zapomnieli, chcemy się połączyć do przedsięwzięcia, które, chociażby się nie udało, jak to niestety w Wrześniu r. z. istotnie się stało, jednak od tego momentu, odkąd wspólnie działać zaczniem, zbawiennego celu swego nie chybi. Radabym się przychyliła do rozsądnych warunków, które mi przedłożyć stósowną uznasz. Twoja Ci przychylna *M. K.*“

Times dołącza do pisma tego następującą uwagę: „Dokument ten bez wątpienia zwróci na siebie uwagę rządu naszego, któremu, jeśli go za wiarogodny poczytuje, służy prawo domagania się wyjaśnień od rządu francuzkiego. Wyglądamy z ciekawością dalszego téj sprawy rozwinięcia się.“

Hiszpania.

Z Paryża, dnia 11. Czerwca.

Drogą telegraficzną nadeszły tu wiadomości z Madrytu z dn. 7. m. b. treści następującéj: „Wczoraj Generał Rodil przyjął wydział wojny i zlecenie utworzenia gabinetu, którego on ma być Szefem. Usiłowano w Burgos konstytucyę z r. 1812. obwołać. Generał Hoyos z Madrytu z wojskiem tamże wyruszył, aby kuszenia te poskromić. Rząd przeciw podobnym ruchom energiczne wydał okólniki.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 23. Maja.

(*Times.*) — Szkandal szczególnego rodzaju stanowi teraz przedmiot rozmów publiczności. Xiądz Maciéj piękny choć nie młody człowiek

urody wspaniałéj, z głową Rafaela i podzwienia godnem zarostem brody, przez swoje kazania pełne ognia i wzniosłości powszechną zwrócił uwagę, a mianowicie białogłowy uczęszczały gorliwie do kościoła, kiedy piękny Padre kazał. Wszyscy jego tylko chcieli mieć na spowiednika, on chrzcił wszystkie dzieci, dawał ślub najznakomitszym parom i robił wielki majątek. Nareszcie zazdrość kollegijalna, mająca oczy Argusa, wytropiła jakieś podejrzenie wzbudzające okoliczności, wieść się rozeszła, że damy, które u tego księdza się spowiadały, reputacyę traciły i t. d. Księdza Macieja wezwano więc przed sąd i pokazało się, że to nie był ksiądz lecz oszust osławiony, który przeszedłszy przez wszystkie bardzo światowe praktyki, nareszcie wpadł na myśl złałszowania licencyi do czynności pasterskich na imię Patryarchy Lizbońskiego. Przez cztery miesiące pełnił on służbę bożą w kościele Encarnaçao. Uwięziono więc Pana Macieja, ale niestety! potrafił umknąć i zostawiono mu nawet tyle czasu, że wszystko mógł spieniężyć, poczém podobno do Paryża na nowe awantury się puścił. Damy Lizbońskie dotychczas o niewinności jego przekonane poczytują go za męczennika. Temis Portugalska zapewne go nie dogoni, ma bowiem oczy nie dla bezstronności tak mocno zawiązane, że całkiem jest ślepą.

Niderlandy.

Z Hagi, dnia 3. Czerwca.

Wczoraj przybył tu z Madrytu Pan Onis, w celu odwiezienia do Hiszpanii dwóch młodych Infantów hiszpańskich, którzy się w tutejszéj stolicy znajdują.

Wczoraj zaszły w Rotterdamie znaczne rozruchy przy powrocie z mustry gwardyi obywatelskiéj. Pospólstwo nie chciało zrobić miejsca wchodzącemu do miasta korpusowi, na czele którego znajdowała się muzyka, co spowodowało oficerów do wydania niektórych surowych rozporządzeń. To jednak miało taki skutek, że niektórzy zmuszeni byli schronić się do domu, którego okna przez pospólstwo powybijane zostały. Policyi udało się wreszcie przywrócić porządek. Tegoż dnia przejeżdżał Król przez Rotterdam, w podróży do Luxemburga. W przejeździe przez prowincye pruskie zachować chce najściślejsze *incognito*.

W bagnach gminy Broek-Sittard, w Xięstwie Limburskiém, odkryto most drewniany, około 1250 łokci długi i 3 łok. szeroki. Belki są tak twarde jak kamień, ale bale na nich leżące zupełnie zbutwiałe; pokrywą je tłusta massa, uważana za pewien rodzaj cementu. Most ten zdaje się być zbudowanym przez wojska Rzymskie, które wtargnęły w tę okolicę.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 31. Maja.

(*Gaz. Powsz.*) — Podczas processyi Bożego Ciała okropne w wielu miejscach srożyły się burze. Onegdaj takowa i Rzym nawiedzała; pioruny biły z niesłychaną gwałtownością i wicher wywrócił przeszło 500 lat starą sosnę w ogrodzie Colonna na Monte Cavallo. Zdaje się, że wściekłość żywiołów i ludziom się udzieliła; kilka zgrozą przejmujących zabójstw témi dniami popełniono. Mord dokonany na dziecku jedném, jest w istocie okropny, ile że xiądz jeden z Genui, stryj tego dziecięcia, ma być sprawcą téj zbrodni; śledztwo wykryje, czy to prawda, czy téż fałsz.

Z Neapolu, dnia 24. Maja.

W miasteczku Capriglia, leżącém niedaleko Salerno, zaszły w przeszłym tygodniu rozruchy; mieszkańcy tameczni, utrzymujący się głównie z ręcznego przędzenia i tkania, zrabowali dom, w którym kilku belgijskich fabrykantów założyć chciało na własną rękę małą przędzalnią za pomocą maszyn. Pospólstwo zburzyło ten zakład i chciało nawet dom spalić, ale mu tego władze i żandarmerya nie dozwoliły, i tym sposobem spokojność została przywróconą.

Austrya.

Zagrabska Gazeta donosi: Dnia 26. Kwietnia, o godz. 3. po południu, w okolicy Miliana we wsi Pusinsko, wśród huku piorunów i 15 minut trwającego szumu, spadł kamień meteoryczny, przy świszczącym szeleście na rolą, i uwiązł na jednę stopę głęboko w ziemi. Gdy zabrano kamień, ważył jeszcze około 2 fun., gdyż z ludzi, którzy go wydobyli każdy utłukł z niego kawałek jako rzadkość. Kamień był kruchy, w odłamie ziarnisty, popielaty, z czerwono białemi, świecącemi żółtawemi ziarnami.—Drugi meteoryczny kamień spadł w tymże dniu o pół mili od tamtego, ale z niego nie pozostało jak kilka łutów, gdyż od niego jeszcze więcéj kawałków poodtłukiwano.

Szwecya i Norwegia.

Z Sztokholmu, dnia 31. Maja.

(*Gaz. Powsz.*) — Wiadomość, która nadzwyczajne sprawiła wrażenie, krąży tu od dni kilku i nawet w gazetach już o niéj rozprawiają. Twierdzą bowiem, że przeszło 20 egzemplarzy projektu do Sztokholmu nadesłano, zmierzającego do wykonania wielkiego zamiaru połączenia państw Danii, Szwecyi i Norwegii w jedno ciało, z mianem: Stany Zje-

dnoczone północne. Projekt ten, ułożony jak powiadają przez tajne towarzystwo w Danii i porozsełany do poufnych stronników, utworzyć chce z tych trzech Królestw jednę Rzecz pospolitą, mającą mieć wspólnego obieralnego Prezesa, którego każdorazowie jedno z tych trzech państw kolejno mianować ma.

Chiny

Z Makao, dnia 24. Marca.

List z Ningpo z d. 6. Lutego donosi: »Dnia 3. m. b. zawinął tu okręt przewozowy „Jupiter" z oczekiwaném dla nas wzmocnieniem 560 ludzi. Nad głowami naszemi zanosi się na wielką burzę; Chińczykowie bowiem we wszystkich częściach kraju wojsko gromadzą, tak dalece, że w 80,000 na nas uderzyć chcą. Mają tylko o 30 mil angielskich od nas być oddaleni i w różnych oddziałach nadciągać, aby na Ningpo i Tschinhai równocześnie uderzyć. Chociażby tylko połowa ich była, jednak zawsze niebezpieczne mielibyśmy stanowisko, bo w Ningpo ledwo 2000 wojska wystawić możemy; tuszymy sobie przecież, że artylerya nasza cudów dokazywać będzie. General nasz życzy sobie spotkać się z nieprzyjacielem i o układach nic wiedzieć nie chce."

W Ju-Jar mandaryni wielkie siły zgromadzają. Sir Hugh Gough gotował się do obrony. Po przybyciu „Jowisza" zamyślał uderzyć na Hong-tschau-fu, wszakże dowiedziawszy się o tém, co się w Ju-Jar dzieje, postanowił najprzód wojska tameczne znieść. Sir H. Pottinger jemu i Admirałowi Sir W. Parker nieokreślone dał pełnomocnictwo działania, jak im się podoba.

Indye Wschodnie.

Z Bombaju, dnia 3. Maja.

Główny punkt, przy jakim teraz dzienniki indyjskie obstają, na tém się zasadza, iż byłoby przewrotnością zawierać jakiekolwiek układy z teraźniejszymi naczelnikami w Kabulu, Kandaharze i Gisni. Monarchy do rządzenia krajem już tam nie ma, i dla tego sądzą owe dzienniki, iż kuszenie się o narzucenie całemu narodowi Monarchy w osobie jednego z synów Szacha Sudszacha albo Szacha Simona żadnéjby Anglii nie przyniosło korzyści. Wszystko tam w rozprzężeniu i gdyby nienawiść religijnych fanatyków przeciw Europejczykom i powszechna chuć łupieztwa ich do uderzenia na Anglików nie była zjednoczyła, srożyłaby tam się powszechna wojna domowa. Głównem więc zadaniem dla Lorda Ellenborough, Generalnego Gubernatora Indyi, aby owych poróżnionych między sobą naczelników pojedyńczo z Anglią pogodzić. Niesie już pogłoska, że obecni Szefowie Kabulu skłonni są do wydania jeńców i wejścia w układy z rządem Indyjskim. Zważywszy więc na wstręt Sipoysów od przejścia przez Indus, na ubóstwo kraju Afghanów, na niesforny i łupiezki duch nielicznéj ludności tamecznéj, na potrzebę większéj liczby wojska europejskiego dla dalszego prowadzenia wojny, a mianowicie na wycieńczenie skarbu indyjskiego, sądzićby wypadało, że rząd angielski w Indyach przyjaznego porozumienia się z Afghanami doświadczać będzie, osobliwie skoro zwycięstwa oręża angielskiego panowanie nad wąwozami ubezpieczą, będącemi wrotami do Indyi, których gorliwie strzedz należy. Wszakże takowe porozumiewanie się przy zamieszaniu między pokoleniami i władzcami w Afghanistanie, za bardzo trudne, a może i całkiém nadaremne przedsięwzięcie poczytują.

Rozmaite wiadomości.

Z Berlina, d. 14. Czerwca. — Na dworze naszym wielkie teraz czynią przygotowania do podróży Króla do Petersburga. Xiążę Pruski już dzisiaj przez Lubekę do Kronsztadu się puścił. W towarzystwie N. Króla będzie téż Alexander Humboldt. Sławny ten uczony od ostatniéj naukowéj podróży swojéj w Syberyi, gdzie był świadkiem smutnego losu wygnanych tamże Polaków, z powodu żywego udziału, jaki im okazywał, na dworze Cesarskim nieukontentowanie wzbudził i niełaskę na siebie ściągnął; ale niełaska ta podczas pobytu jego w Petersburgu na uroczystościach srebrnego wesela zapewne na łaskę się zamieni.

— Z dnia 16. Czerwca. — Minister Stanu Rochow, w skutek nader nadwątlonego zdrowia swego, J. K. M. o zupełne uwolnienie od wszystkich obowiązków służby uprasził. N. Pan jednakże prośby téj przyjąć nie raczył, lecz uwolnił tylko Ministra Rochowa, zważywszy na powody podania jego, od zawiadywania Ministerstwem spraw wewnętrznych!, dając mu równocześnie kilkomiesięczny urlop dla używania wód, z tém zastrzeżeniem, że tego zasłużonego męża stanu, skoro tylko zdrowie zupełne odzyska, znowu do służby jakiéj powoła. Aż do tego czasu Minister Stanu Rochow stanowisko swoje w Ministeryum Stanu i Radzie Stanu zatrzymuje.

W gazetach znajdowało się obliczenie plemion i narodów Europę zamieszkujących. Szczególniejsza nastręcza się uwaga, iż nad témi wszystkiemi narodami (wyjąwszy w pań-

stwie papiezkiém, w którym rządzący O. Ś. — jest monarchą obieralnym i w rzeczach pospolitych), wszyscy panujący religii chrześciańskiéj, należą tyko do dwóch narodów niemieckiego i francuzkiego. *A.* Domy panujące niemieckie. Dom Habsburgsko-Lotaryński, w Cesarstwie austryackiém, w Parmie, Modenie i Toskanii. Dom Holsztein-Gottorp w Rossyi i Danii; dom Braunszweig Lüneburg, w Anglii, a następca tronu już jest po ojcu z domu Sasko-Koburgskiego. Tenże dom Sasko-Koburgki panuje w Belgii i Portugalii; dom Nassau w Holandyi, dom Bawarski w Grecyi, dom Hohencollern w państwie pruskiém, a nad resztą krajów niemieckich panują królowie, wielcy xiążęta, elektór, xiążęta i t. d., wszyscy z familii niemieckich. Xiążęta familii niemieckich, mają przeszło 160 milionów poddanych. *B.* Domy panujące francuzkie. Dom Burbonów panuje w Francyi, królestwie Obojga Sycylii, xięstwie Lukka i w Hiszpanii, lecz łatwo może przez ożenienie niemiecka dynastya zastąpić francuzką, wszakże dopiéro 138 lat temu, co kraje hiszpańskie i do nich należąca polowa najpiękniejsza Europy i prawie cały nowy świat, przestały zostawać pod uszczęśliwiającém berłem domu austryackiego. Dom Sabaudzki Carignan, panuje w królestwie sardyńskiém, a Król szwedzki i norwegski, jest jak wszystkim wiadomo Francuzem. Rodzinom francuzkim podlęga tylko w Europie 63 milionów mieszkańców.

Lessyng w Turcyi. — Aktorowie sceny greckiéj, którzy teraz w Konstantynopolu dają scenicze widowiska, przedstawili niedawno przełożony przez niejakiego Pana Kalourgos dramat Lessynga, pod tytułem: Natan mędrzec. Na pierwsze przedstawienie téj sztuki dnia 26. Marca, przybyli po większéj części tylko urzędnicy policyi tureckiéj. Na drugie zaś przedstawienie téj samej sztuki dnia następnego, zebrała się już bardzo licznie publiczność turecka, i byłaby jeszcze liczniejszą, gdyby więcéj Turków rozumiało po grecku. Uwaga i natężenie ich było nadzwyczajne. Jednakże rozmowa Natana z Saladynem, zdawała się im być za śmiałą; nie mogli bowiem pojąć, aby z wielkim Sułtanem tak otwarcie i śmiało mówić można było. Powieści o trzech pierścieniach słuchali z zachwyceniem. A to dla tego, że jest wzięta z ich dziejów i osnuta w duchu mieszkańców Wschodu. Sztukę tę przyjęto z oklaskami, w których nawet najpoważniejsi Moslemitowie udział mieli.

Zaga o Żydzie nieśmertelnym. — Zaga ta jest bardzo dawna i podług badań antykwarycznych otrzymała w Anglii około roku 1228 zupełną wiarę. W pomienionym roku przybył do Anglii pewien arcybiskup ormiański, którego w klasztorze St. Alban jeden z zakonników między innémi zapytał: ażali kiedy słyszał co o sławnym Józefie, który podczas ukrzyżowania Zbawiciela miał być obecny, z nim rozmawiał i jeszcze dotąd żyje. Arcybiskup odrzekł, iż wypadek ten jest szczérą prawdą, i że zna bardzo dobrze tego człowieka, gdyż jednego dnia nawet z nim razem u stołu siedział; był on odźwiernym u pontckiego Pilata i zwał się podówczas Cortafilus. Wkrótce po śmierci Jezusa przyjął chrzest i nazwę Józefa otrzymał. »Człowiek ten,« dodał arcybiskup, »żyje zawsze, lecz po każdém stóleciu zapada w chorobę, z któréj znowu tak młody i czérstwy wychodzi, jakim był podówczas, gdy Jezusa ukrzyżowano. Miał on wtedy lat trzydzieści i pamięta dokładnie wszystkie szczegóły, które się podczas śmierci i zmartwychwstania Chrystusa wydarzyły, równie jak i apostołów i wszystkich pierwszych świętych, jest przytém czcigodny,, i pobożny człowiek« Tak donosi o tym Żydzie Mateusz Parys, który pod obecność pomienionego ormieńskiego arcybiskupa, w klasztorze St. Alban był zakonnikiem.

Ekonom, tak teorycznie jak praktycznie ćwiczony, jeszcze stanu kawalerskiego, 25 lat stary, tak język polski jako i niemiecki umiejący, a który się co do kwalifikacyi jego na świadectwo pierwszych znawców prowincyi tutejszéj odwołuje, przez podpisanych, jako Kommissarz przy gospodarstwie, czyli jako Administrator, rekomendowanym być może

od księgarni Szerk w Poznaniu,
na Starym rynku pod Nr. 77.

Korale, ułatwiające dzieciom wyrzynanie się zębów, Dra Ramçois, puzderko po Talarze.

Doświadczona tynktura na włosy, nadawania siwym, wypłowiałym i rudym włosom w krótkim czasie najpiękniejszego ciemnego koloru, wynaleziona przez Leonhardego, flakonik po 1 Tal. 10 sr.

Aromatyczny olejek z ziół, ułatwiający rośnienie i upiększenie włosów, flakonik po 15 sgr.

Poudre de Chine, sposób niezawodny i nieszkodliwy, nadawania białym, siwym i wypłowiałym włosom w ciągu 4 do 5ciu godzin naturalnego i trwałego czarnego lub brunatnego koloru, wynaleziony przez P. Vilain & Comp. w Paryżu; większa flaszka po 1 Tal. 10 sgr., mniejsza po 20 sgr.

Cosmetique americain, sposób nowy niezawodny do spędzania krost i trędów z twarzy, flakonik po 20 sgr.

Prawdziwa lwią nazwana pomada, środek pozyskania w jednym miesiącu włosów na głowie, faworytów, wąsów i brwi, wynaleziony przez Jamesa Davy w Londynie; tygielek większy po Talarze, mniejszy po 15 sgr.

Plaster na wygubienie odcisków, w pudełkach 4 plastry zawierających; cena 10 sgr.

Wszystkie te artykuły przedaje

J. J. Heine w Poznaniu.

Handel towarów modnych
J. M. R. Witkowski *wdowy*

pod Nr. 43. na 1. piętrze w rynku

poleca na nadchodzące festyny swoje ostatnią pocztą z Paryża i Lugdunu odebrane nowości, jako to: balowe i prezentacyjne roby *à la Pompadour*, *Sylphide*, *Crêpe canelle*, *Tarlatan* złotem i srebrem haftowane, w cenie od 20 do 100 Talarów, duże chustki z wyrobów wełnianych i jedwabnych, broszurowane jako też w paski, podobnież wełniane i jedwabne szale, mantylle, polonezy, płaszcze kardynalskie i burnusy podług najnowszych wzorów, niemniej w rozliczne gatunki zaopatrzony skład towarów modnych i kobierców ku łaskawemu użyciu.

Kurs gieldy Berlińskiéj.

Dnia 16. Czerwca 1842.

	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizna.
Obligi długu skarbowego . .	4	$105\frac{1}{8}$	$104\frac{5}{8}$
Obl. dł. skarb. na $3\frac{1}{2}$ od sta prowizyi odstęplowane . . .	*)	103	$102\frac{1}{4}$
Pr. ang. obligacje 1830. . .	4	$102\frac{7}{8}$	$102\frac{3}{8}$
Obligi premiów handlu morsk.	—	—	$84\frac{3}{4}$
Obligi Kurmarchii	$3\frac{1}{2}$	102	$101\frac{1}{2}$
Berlińskie obligacje miejskie	4	104	$103\frac{1}{2}$
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{8}$	$102\frac{5}{8}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego	4	$106\frac{3}{4}$	$106\frac{1}{4}$
Wschodnio-Pr. listy zast. .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{5}{8}$	—
Pomorskie dito	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{5}{12}$	$102\frac{11}{12}$
Kur- i Nowomarch. dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{2}$	103
Szląskie dito	$3\frac{1}{2}$	—	$102\frac{3}{4}$
Akcje			
Kolei Berlińsko-Poczdamskiéj	5	$127\frac{1}{4}$	—
dito dito akcje a prioris .	$4\frac{1}{2}$	—	$102\frac{1}{2}$
Kolei Magdebursko-Lipskiéj	—	$116\frac{1}{4}$	—
dito dito akcje a prioris .	4	—	$102\frac{1}{2}$
Kolei Berlińsko-Anhaltskiéj	—	$106\frac{1}{8}$	$105\frac{1}{8}$
dito dito akcje a prioris .	4	—	$102\frac{1}{4}$
Kolei Düsseldorf.-Elberfeld.	5	$85\frac{3}{4}$	—
dito dito akcje a prioris .	5	$100\frac{3}{4}$	—
Kolei nadreńskiéj	5	$95\frac{3}{4}$	$94\frac{3}{4}$
dito dito akcje a prioris .	4	$100\frac{1}{4}$	—
Złoto al marco	—	—	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{1}{2}$	13
Inne monety złote po 5 tal.	—	$10\frac{1}{3}$	$9\frac{5}{6}$
Disconto	—	3	4

*) Kupujący płaci ubiegłą prowizyę po 4 od sta i prócz tego ½ od sta za rok aż do 31. dnia Grudnia 1842.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dnia 15. Czerwca 1842. r. od Tal.	od sgr.	od fen.	do Tal.	do sgr.	do fen.
Pszenicy szefel	2	18	—	2	20	—
Zyta . dt.	1	10	—	1	11	—
Jęczmienia dt.	—	26	—	—	27	—
Owsa . dt.	—	22	6	—	23	—
Tatarki dt.	—	28	—	—	29	—
Grochu . dt.	1	6	—	1	7	6
Ziemiaków dt.	—	7	—	—	8	—
Siana cetnar	—	25	—	—	27	—
Słomy kopa	9	—	—	9	5	—
Masła garniec	1	20	—	1	22	6
Spirytusu beczka	—	—	—	—	—	—